



## MUZEUM TATRZAŃSKIE IM. DRA TYTUSA CHAŁUBIŃSKIEGO W ZAKOPANEM

### Kurierzy Tatrzańscy

Działalność kurierska na trasie Zakopane – Budapeszt – Zakopane trwała przez pięć okupacyjnych lat. Stała się ważnym elementem łączącym okupowany kraj i rodzące się na naszych ziemiach polskie państwo podziemne z rządem działającym na emigracji. Łączność tę zapewniało ok. 30 kurierów tatrzańskich, którzy przez najwyższe polskie góry i okolice chodzili do Budapesztu.

Kurierzy byli pośrednikami między krajem (władzami polskiego państwa podziemnego) a władzami RP na uchodźstwie. Kurierzy składali przysięgę i niezależnie od tego, czy byli wojskowymi czy cywilami, ich służba była traktowana tak, jak służbowa frontowa. Musieli świetnie znać Tatry, Słowację i granicę słowacko-węgierską. Doskonale jeździli na nartach. Cenną umiejętnością była znajomość języka słowackiego i podstaw węgierskiego.

Przez cały okres okupacji kurierzy nosili do kraju pieniądze na rozwój polskiego państwa podziemnego. Jeden z nich, Józef Krzeptowski, wspomina, że w pojedynczym plecaku były zapakowane nawet dwa miliony przedwojennych złotych. Była to ogromna suma. Do czasu uruchomienia późniejszych zrzutów lotniczych kurierzy na swoich barkach dostarczyli większość funduszy niezbędnych dla funkcjonowania polskiej konspiracji. Oprócz pieniędzy nosili materiały wybuchowe i broń, a także sprawozdania o sytuacji pod okupacją, meldunki, instrukcje i rozkazy. Ponieważ warunki pracy radiowej pod okupacją były trudne i niebezpieczne, kurierzy przynosili do Budapesztu meldunki sytuacyjne i raporty wywiadowcze, które stamtąd były nadawane do Sztabu Naczelnego Wodza. A trzeba pamiętać, że to właśnie informacje wywiadowcze były – jak się nieraz uważa – największym polskim wkładem w zwycięstwo aliantów.

Na podstawie opracowań tematycznych przygotowanych przez Wojciecha Szatkowskiego (Muzeum Tatrzańskie) i Wojciecha Frazika (Oddział Instytutu Pamięi Narodowej w Krakowie) na potrzeby Muzeum Place – oddziału Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem.

